



Ks. Jan Szczepaniak

Do Świąt Zmartwychwstania
trzeba się przygotować.

1.
WIELKI POST
JESZCZE TRWA



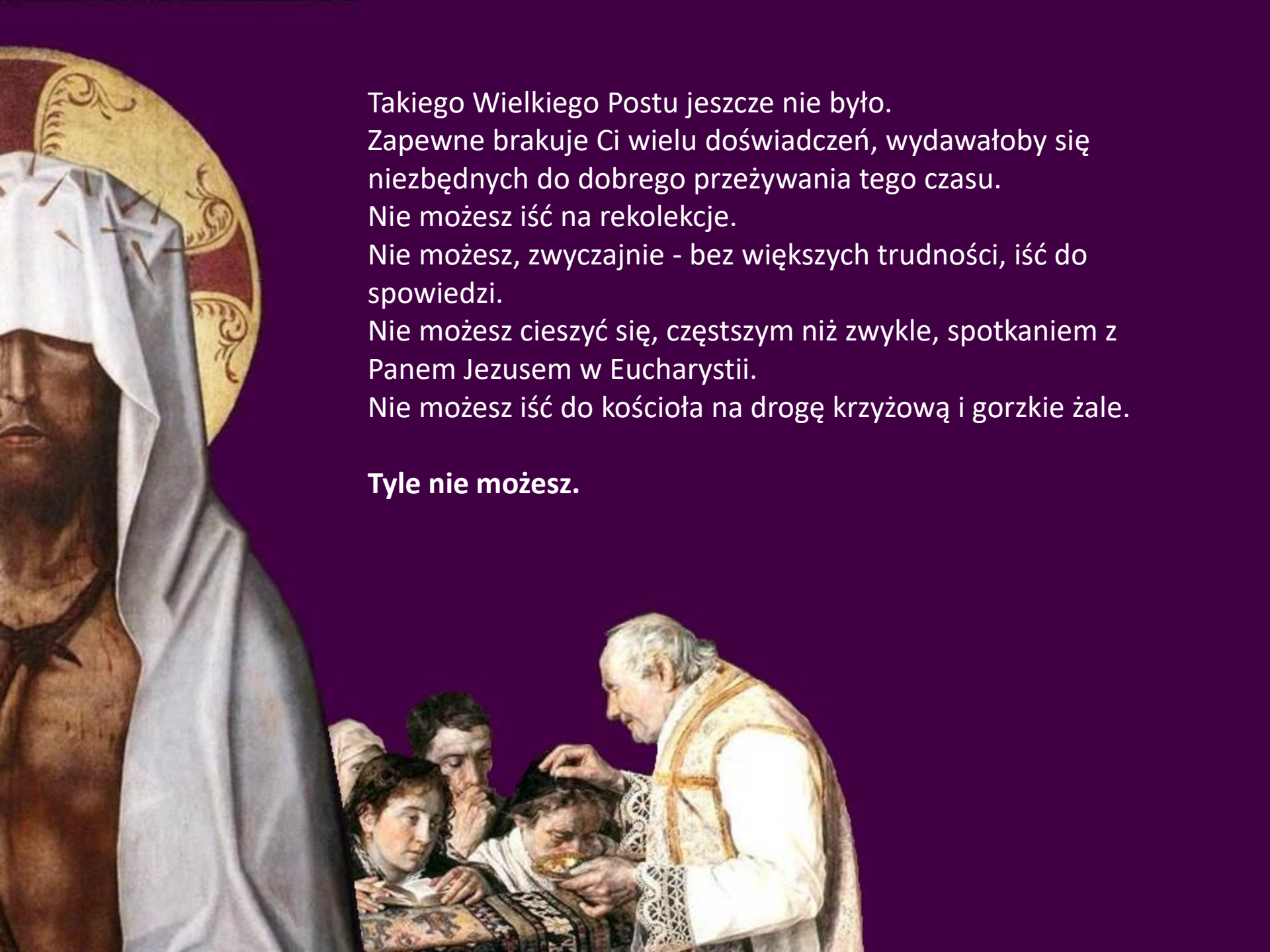
*Na dom Dawida i na mieszkańc^{ów}
Jeruzalem wyleję Ducha pobożności. Będą
patrzeć na tego, którego przebili, i boleć
będą nad nim, jak się boleje nad
jedynakiem, i płakać będą nad nim, jak się
płacze nad pierworodnym. W owym dniu
będzie wielki płacz w Jeruzalem.*

Za 12, 10-11a

Z taką nadzieją piszę tych kilka słów, jaką można usłyszeć w słowach proroka Zachariasza.

Oby Bóg zesłał na Ciebie Ducha pobożności, kiedy będziesz patrzeć oczami duszy, wolnej od wpływu złego ducha na Tego, którego zabił każdy człowieczy grzech (również mój i Twój).

Modlę się o to, bo taki jest jeden z celów przeżywania Wielkiego Postu.



Takiego Wielkiego Postu jeszcze nie było.
Zapewne brakuje Ci wielu doświadczeń, wydawałoby się
niezbędnych do dobrego przeżywania tego czasu.
Nie możesz iść na rekolekcje.
Nie możesz, zwyczajnie - bez większych trudności, iść do
spowiedzi.
Nie możesz cieszyć się, częstszym niż zwykle, spotkaniem z
Panem Jezusem w Eucharystii.
Nie możesz iść do kościoła na drogę krzyżową i gorzkie żale.

Tyle nie możesz.



Ale możesz odprawić drogę krzyżową, przebywając w domu.
Możesz wysłuchać rekolekcji umieszczonych w sieci.

Możesz czytać i rozważać Pismo św.

Możesz pościć.

Możesz w ramach postu mądrzej zarządzać swoim czasem.

Możesz się modlić.

Możesz się modlić więcej niż zwykle.

**Możesz pytać siebie,
co zrobić w tym „dziwnym” czasie, aby nie zgubić Boga,
albo, jeśli za bardzo od Niego się oddaliłeś,
jak do Niego wrócić?**





A jak jest?

Choć raz odprawiłeś drogę krzyżową?

Choć raz sięgnąłeś po Pismo św.?

Choć raz zatęskniłeś za Komunią św.?

Choć raz przyjąłeś duchowo Komunię Św. ?

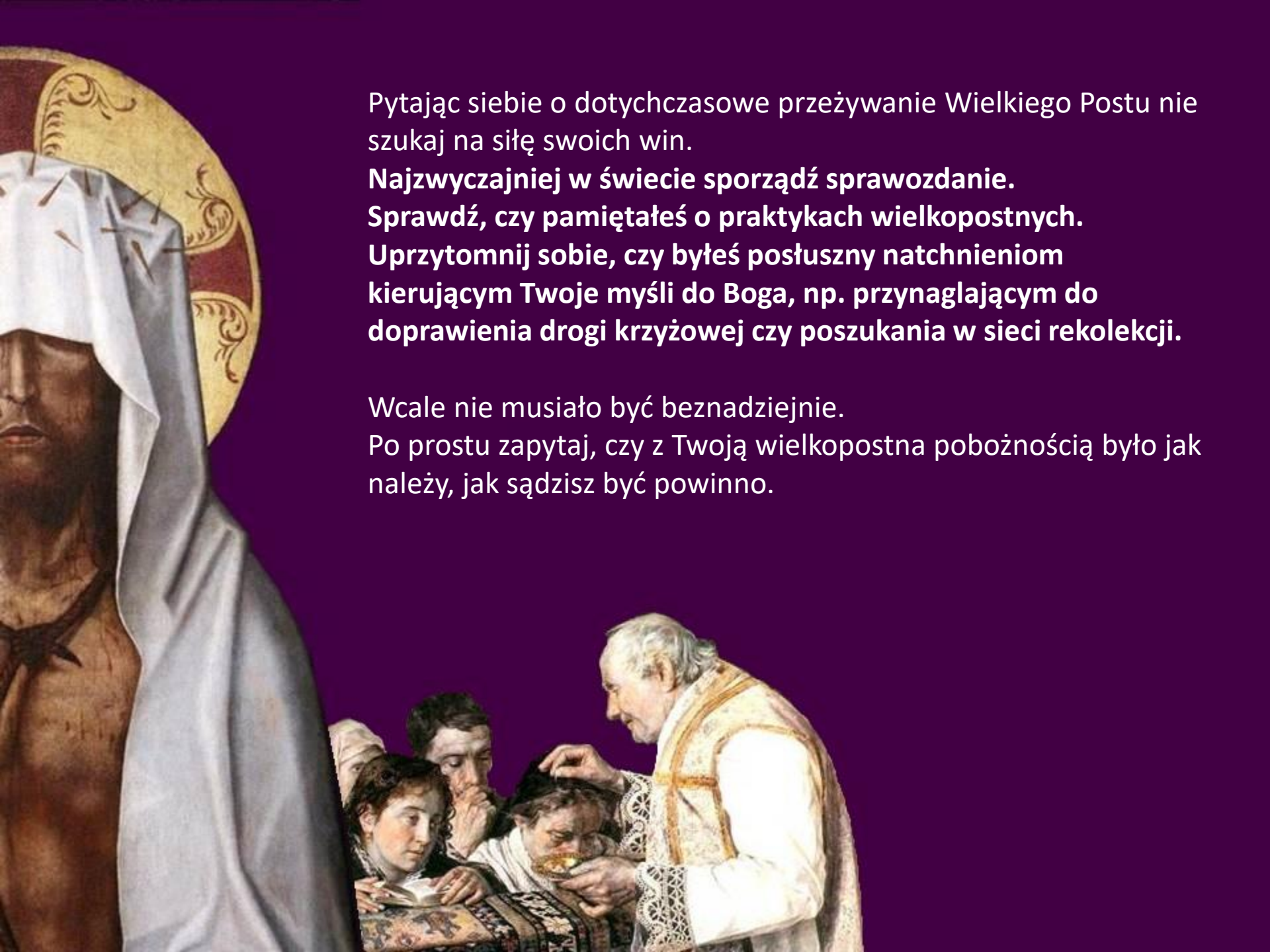
Przecież wiesz, jak to robić i dlaczego!

Ile razy więcej niż zwykle i nie w nocy, modliłeś się?

Piszę do Ciebie

(wyrażam się w rodzaju męskim, dla prostszego przekazu, ale myślą o KAŻDYM i KAŻDEJ z Was), z nadzieją, że pozwolisz Bogu przyprowadzić się do źródła łaski, jaką przygotował dla Ciebie w tym Wielkim Poście.





Pytając siebie o dotychczasowe przeżywanie Wielkiego Postu nie szukaj na siłę swoich win.

Najzwyczajniej w świecie sporządź sprawozdanie.

Sprawdź, czy pamiętałeś o praktykach wielkopostnych.

Uprzytomnij sobie, czy byłeś posłuszny natchnieniom

kierującym Twoje myśli do Boga, np. przynaglającym do doprowadzenia drogi krzyżowej czy poszukania w sieci rekolekcji.

Wcale nie musiało być beznadziejnie.

Po prostu zapytaj, czy z Twoją wielkopostną pobożnością było jak należy, jak sądzisz być powinno.



W Środę Popielcową usłyszałeś Słowa Boga:

*Nawróćcie się do Mnie całym swym sercem, przez post i płacz, i lament». Rozdzierajcie jednak serca wasze, a nie szaty!
Nawróćcie się do Pana, Boga waszego! On bowiem jest litościwy, miłosierny, nieskory do gniewu i bogaty w łaskę, a lituje się nad niedolą (Jl 2, 12n).*

Te Słowa są na cały Wielki Post, również na tę część, która jest przed Tobą.

Jest jeszcze prawie dwa tygodnie, byś zwrócił całe swoje serce do Boga – Twego Stwórcy.



Pan

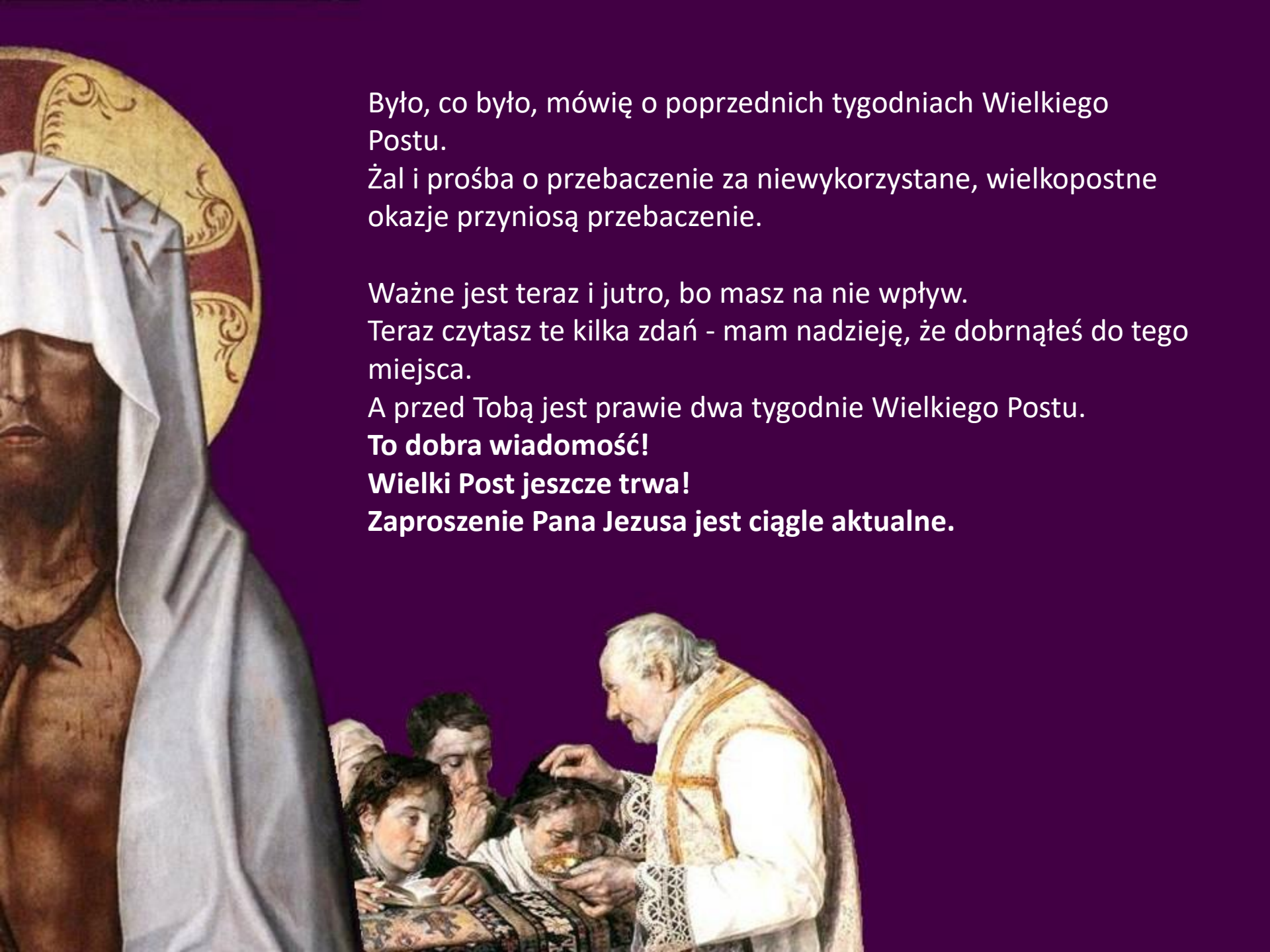
litościwy – pochylający się nad każdą niedolą,

miłosierny – kochający wszystkich, nawet tych, którzy sami się nie kochają,

nieskory do gniewu – wobec zuchwałych odstępców,

i **bogaty w łaskę** – dla chcących ją przyjąć,

mówi do Ciebie: przyjdź, czekam na Ciebie; nie ma powodu, byś zwlekał.



Było, co było, mówię o poprzednich tygodniach Wielkiego Postu.

Żal i prośba o przebaczenie za niewykorzystane, wielkopostne okazje przyniosą przebaczenie.

Ważne jest teraz i jutro, bo masz na nie wpływ.

Teraz czytasz te kilka zdań - mam nadzieję, że dobrnąłeś do tego miejsca.

A przed Tobą jest prawie dwa tygodnie Wielkiego Postu.

To dobra wiadomość!

Wielki Post jeszcze trwa!

Zaproszenie Pana Jezusa jest ciągle aktualne.



*Uwielbiajcie ze mną Pana,
imię Jego wspólnie wywyższajmy!
Szukałem Pana, a On mnie wysłuchał
i uwolnił od wszelkiej trwogi.*

*Spójrzcie na Niego, promienieście radością,
a oblicza wasze nie zaznają wstydu.
Oto biedak zawołał, a Pan go usłyszał
i wybawił ze wszystkich ucisków.*

*Skosztujcie i zobaczcie, jak dobry jest Pan,
szczęśliwy człowiek, który się do Niego ucieka.
Bójcie się Pana, święci Jego,
gdyż bogobojni nie doświadczają biedy.*

*Możni zubożeli i zaznali głodu,
a szukającym Pana żadnego dobra nie zabraknie.
Pójdźcie, synowie, słuchajcie mnie;
nauczę was bojaźni Pańskiej.*



*Oczy Pana zwrócone ku sprawiedliwym,
a Jego uszy na ich wołanie.*

*Oblicze Pana zwraca się przeciw źle czyniącym,
by pamięć o nich wytracić z ziemi.*

*Wołali, a Pan ich wystuchał
i uwolnił od wszystkich przeciwności.
Pan jest blisko skruszonych w sercu
i wybawia złamanych na duchu.*

*Wiele nieszczęść spada na sprawiedliwego,
lecz ze wszystkich Pan go wybawia.
Strzeże On wszystkich jego kości,
ani jedna z nich nie ulegnie złamaniu.*

*Zło sprowadza śmierć na przewrotnego,
wrogów sprawiedliwego spotka kara.
Pan uwalnia dusze sług swoich,
nie dozna kary, kto się do Niego ucieka.*



JUTRO

Do Świąt Zmartwychwstania
trzeba się przygotować.

2.
TEGOROCZNY
WIELKI POST
JEST DAREM
DLA CIEBIE